

Szanowni Pracownicy Polskiej Grupy Górniczej, szanowni Górnicy!

W trudnym czasie obchodzić będziemy tegoroczną Barbórkę – największe święto górników, które polska tradycja łączy z religijnym wspomnieniem świętej męczennicy, opiekunki górników i wszystkich, których praca niesie groźbę niespodziewanej śmierci. Wojna rozpoczęta 9 miesięcy temu agresją Moskwy przeciw Ukrainie toczy się niemal u naszych bram i niestety pochłonęła już tysiące istnień. Jako śląscy górnicy szeroko otwarliście drzwi swoich domów, by dać schronienie kobietom i dzieciom – ofiarom napaści. Etos górniczy nie tylko pod ziemią każe Wam spieszyć z pomocą do końca i nie porzucać nikogo w potrzebie. Za Wasze serce i znaczącą akcją solidarności z Ukrainą składam Pracownikom PGG S.A. wyrazy najwyższego uznania i wdzięczności.

Wojna w wymiarze militarnym trwa w sąsiednim kraju, jednak w rzeczywistości Rosja prowadzi ją przeciwko całej Europie i rozwiniętemu, wolnemu światu, prowokując największy od dekad kryzys paliwowo-energetyczny, dotkliwą inflację i zaburzenia gospodarcze; rozsiewa też dezinformację, panikę i strach przed deficytem energii i chłodem w zimowe dni.

W tegoroczną Barbórkę polscy górnicy mogą mieć gorzką, lecz wielką satysfakcję, że węgiel powrócił nagle do łask. Na naszych oczach fiasko ponosi nieracjonalna, nadmiernie zideologizowana unijna polityka klimatyczna z niemądrym kursem na porzucenie własnych zasobów energetycznych. Fałszywe i niestety opłakane w skutkach okazało się przekonanie, że możemy uzależnić rozwój europejskiej gospodarki od dostaw paliw z niestabilnych i niewiarygodnych kierunków. Ostatnie lata, gdy zmuszeni byliśmy dostosowywać funkcjonowanie górnictwa do wytyczonych przez Unię Europejską trendów szybkiej dekarbonizacji, doprowadziły do istotnego zmniejszenia potencjału wydobywczego krajowych kopalń. W mocy pozostaje umowa społeczna z harmonogramem stopniowego wygaszania aktywów produkcyjnych węgla kamiennego do 2049 r. Trwa proces notyfikacji polskiego programu dla górnictwa w Komisji Europejskiej. Wraz z całą Europą oczekujemy wciąż na odpowiedź: czy, w jakim stopniu i na jak długo skorygowana zostanie polityka klimatyczno-energetyczna UE.

Wysilek górników największej unijnej spółki węglowej zasługuje dziś na szczególną refleksję i uznanie - z każdą toną surowca dostarczoną do gospodarstw domowych, ciepłowni i bloków polskich elektrowni potwierdzacie, że w trudnych czasach bezpieczeństwo energetyczne ma wartość nie do zastąpienia. Dziękuję za trud wkładany przez Państwa w doraźne zwiększenie produkcji i przyszłoroczne plany wydobywcze, na przekór niesprzyjającym warunkom.

W komentarzu do palącej dziś kwestii bezpieczeństwa energetycznego niech wolno mi będzie zacytować myśl Stanisława Staszica, zwanego ojcem polskiego górnictwa, który 235 lat temu doskonale rozumiał, jak fundamentalne znaczenie dla przyszłości Polski ma oparcie się na rodzimych zasobach surowcowych i przemysłowych: „Niewzruszony jest los tego kraju, który swoje bogactwa z swojej ziemi wyrabia i przestać sam na sobie może” – napisał Staszic w dziele „Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego” w 1787 r. Jego głos wpisywał się w wielki nurt reform Sejmu Czteroletniego, które praktycznie zaprzepaszczono, historia przechowała jednak potencjał idei i czerpała później z sukcesem z wysiłku reformatorów. Warto więc trwać przy dobrych pomysłach, nigdy nie wiemy, kiedy przyniosą plon.

Górnicy rozumieją jak nikt inny znaczenie bezpieczeństwa, a dzięki wierności etosowi, dyscyplinie i kulturze pracy przypominają wszystkim Polakom, że zawsze warto polegać na ludzkiej solidności i solidarności, których dopełnieniem są doświadczenie, wiedza i nowoczesna, obsługiwana ze znanstwem, technika. Natura zmusza Was do wytężonej koncentracji na ochronie zdrowia i życia, dlatego – pozostając przy militarnej retoryce - przypominacie żołnierzy, którzy na pierwszej linii odpierają niebezpieczeństwo i pokonują wrogie siły. Wasza służba ma ponadczasową wartość, która trwa niezależnie od mijających koniunktur i trendów. Pozwala odnaleźć w czasach zawieruchy mocny punkt oparcia do rozwoju w wymiarze społecznym, ekonomicznym i daje stałą nadzieję na przyszłość.

Za Waszą niezłomność i trwanie w górniczej służbie wbrew wszelkim przeciwnościom z pokorą dziękuję jako pełnomocnik rządu do spraw transformacji górnictwa węglowego. Z okazji górniczego święta pragnę złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia pomyślności, szczęścia i optymizmu. Niechaj św. Barbara oręduje do Opatrzności w imieniu polskich górników i niechaj nas wszystkich strzeże. Szczęść Boże!

